

Sygn. akt II K 89/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Dnia 23 września 2019 roku

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Hausman

Protokolant: Weronika Górska

w obecności Prokuratora: Jakub Łamek

po rozpoznaniu w dniach 10 kwietnia 2019 r i 23 września 2019r. sprawy karnej:

A. T.

s. R. i T. zd. T., ur. (...) w Ś., pesel: (...),

bez stałego miejsca zamieszkania, aktualnie przebywający w (...) w G. , obywatelstwa polskiego, karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 19 września 2018r. w G. przy ulicy (...) na terenie (...) znieważył pracownika służby więziennej młodszego asystenta (...) z (...) (...) T. Z. (1) podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, poprzez użycie jemu słówami wulgarnymi i obraźliwymi,

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

orzekł:

I. Oskarżonego **A. T.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 226 § 1 kk i za czyn ten na mocy powyższego przepisu skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Zasądza od Skarbu Państwa Kasy Sądu Rejonowego w G. na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 504 (pięćset cztery) złote
+ 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie obciążając nimi Skarb Państwa.

II K 89/19

UZASADNIENIE

Oskarżony A. T. we wrześniu 2018r. był osadzony w (...) w G.. Dnia 19 września 2018r. oskarżony został doprowadzony do gabinetu lekarskiego, gdzie pacjentów przyjmował lekarz T. Z. (1). W gabinecie była też pielęgniarka M. B.. W trakcie wizyty lekarz uznał, że oskarżony kłamie na temat przebiegu leczenia i wyprosił go z gabinetu. A. T. nie chciał tego zrobić, w związku z czym został wyprowadzony przez zastępcę dowódcy zmiany M. S. (1). Po chwili jednak wrócił i powiedział do lekarza „masz mnie (...) zbadać”, po czym ponownie został wyprowadzony przez funkcjonariusza ZK.

(dowód: zeznania – T. Z. (1) – k.15 i 109v;

M. B. – k.1109v i 10v;

M. S. (1) – k.17 i 110

Notatka – k.3).

Oskarżony A. T. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i w dochodzeniu wyjaśnił, że w dniu zdarzenia zapisał się do lekarza. Dodał, że w gabinecie lekarza doszło do scysji na temat sposobu leczenia, ale nie obrażał lekarza ani mu nie ubliżał. Jedynie ostrzegł, że napisze skargę, po czym został wyproszony z gabinetu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego uznając je za wykretne i skierowane wyłącznie na obronę. Zeznania te pozostają w sprzeczności z dowodami uznanymi za wiarygodne tj. zeznaniami T. Z., M. G. – B. i M. S.. Zeznania tych świadków były dla Sądu podstawą do ustalenia stanu faktycznego. Są one jasne, logiczne i wzajemnie zgodne. Należy zauważyć, że każdy ze świadków to osoba obca dla oskarżonego i niemająca powodu, by go bezpodstawnie pomawiać. Tłumaczenia oskarżonego, że to zapowiedź złożenia przez niego skargi na lekarza miała być powodem oskarżenia o znieważenie są bardzo naiwne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Z uwagi na specyfikę pracy lekarz w zakładzie karnym na co dzień spotyka się ze skargami osadzonych.

Świadek K. K. zeznał, że wie, iż oskarżony pokłócił się z lekarzem, ale nie słyszał co działo się w gabinecie lekarskim. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, albowiem są one jasne i logiczne, a nadto nie ma powodów, które podważałyby ich wiarygodność. Zeznania M. P. nie wniosły nic do sprawy, dlatego też Sąd ich nie oceniał.

W świetle powyższego wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, a czyn jego wyczerpuje znamiona przestępstwa art. 226§1 kk. Oskarżony, bowiem zwrócił się do lekarza słowem „(...)”. Niewątpliwie, w powszechnym odczuciu, ma ono charakter znieważający. Gdy oskarżony wypowiadał te słowa lekarz wykonywał swoje obowiązki służbowe, a zachowanie oskarżonego dotyczyło właśnie tych obowiązków. Zgodnie z art. 30 ust. 1 i 2 ustawy o Służbie więziennej pracownik wykonujący obowiązki służbowe w stałym i bezpośrednim kontakcie z osobami pozbawionymi wolności, podczas i w związku z wykonywaniem tych obowiązków korzysta z ochrony prawnej przewidzianej w Kodeksie karnym dla funkcjonariuszy publicznych. Ta definicja z całą pewnością dotyczy T. Z. (1) w dniu zdarzenia.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował karalność oskarżonego. Okoliczności łagodzących Sąd nie dopatrywał się.

Przepis art. 226§1 kk przewiduje alternatywne zagrożenie karami. Zdaniem Sądu z uwagi na wielokrotną karalność oskarżonego w grę wchodzi jedynie kara pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu jest adekwatna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu oraz bierze pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Z uwagi na treść art. 69§1 kk Sąd nie rozważał warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

O kosztach adwokackich orzeczono na podstawie §17 ust. 2 pkt 3 i §20 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

O kosztach w punkcie III wyroku orzeczono na podstawie art. 624§1 kk.

z. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego

01.10.19r.